

WOJCIECH WITKOWSKI  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## *Warszawa jako ośrodek polskiej nauki prawa w dobie zaborów*

### Abstract

#### Warsaw as a Center of Polish Science of Law in the Era of the Partitions

The objective of the paper is to present comprehensively, but also in a specific way, the Warsaw society dealing with the science of law during partitions i.e. the Duchy of Warsaw and the Polish Kingdom (in the years 1807–1915). Within these years Warsaw was developing dynamically and became a modern, capitalistic city, and as a result of that the social and economic changes considerably influenced legal alterations both in the sphere of public and private law. The paper sets forth three main issues.

First, it shows the scholarly activities of Warsaw lawyers associated with two higher schools: the Warsaw University in the years 1808–1831, and the Law and Administration Faculty of the Warsaw School in the years 1862–1869. Beyond this, the paper presents some of the scientific achievements of lawyers who were active independently of the higher schools which were closed down for political reasons, and when legal publications could be printed mainly in scientific newspapers.

Secondly, the paper deals with the problem of the law defining court procedures differently from that of the Russian Empire, especially in civil law where the differences between the French and Polish systems remained until the end of the presented period. This difference considerably influenced the scientific works of the Warsaw society, distinguishing it from the legal societies in the territories of the other partitions.

Thirdly, the scientific achievements of four subsequent generations of lawyers are analyzed in broader perspective. Profiles of scholars, their views, and associations with different schools of thought in the first generation of 1808–1831 are presented, followed by the second generation, which was active in the period between the November and January Uprisings. Among those lawyers there were supporters of both natural law and of the historical school, but with time there were more and more of those who subscribed to the dogmatic method and the French school of exegesis. The third and fourth generations, active in the 1860s, were associated first with the Law and Administration Faculty of the Warsaw School, and then with the newspaper – “Gazeta Sądowa Warszawska.” This age was characterized by legal positivism, but also by the still extant historical school. Generally speaking, the works of Warsaw lawyers were varied and miscellaneous, and on an equivalent level with European counterparts, but national in their character.

**Key words:** Warsaw, science of law, The Duchy of Warsaw, the Polish Kingdom, higher schools, law society.

**Słowa kluczowe:** Warszawa, nauka prawa, Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie, szkoły wyższe, środowisko prawnicze.

Tekst ma przedstawić środowisko warszawskie uprawiające naukę prawa w latach zaborów, a ściślej w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, tj. od roku 1807 do 1915. Termin *ad quem* oznacza wyjście Rosjan z Królestwa i początki budowy w warunkach okupacyjnych polskiej państwowości, ze szkolnictwem, w tym odradzającym się Uniwersytetem Warszawskim, włącznie. Przede wszystkim, ten ponad 100-letni okres, mimo niewoli politycznej i braku suwerennej państwowości, przyniósł Warszawie przekształcenie w miasto duże i nowoczesne. W badanym okresie Warszawa była jedynym polskim ośrodkiem wielkomiejskim o randze europejskiej. W 1847 r. liczyła 167 tys. mieszkańców i znajdowała się na 16. miejscu wśród miast starego kontynentu, po największych: Londynie, Paryżu, Wiedniu, Lizbonie, Madrycie, Amsterdamie, ale tuż po Rzymie. Do 1914 r. liczba jej mieszkańców osiągnęła 884 544<sup>1</sup>. Była znacznie ludniejsza od dynamicznie rozwijającej się Łodzi oraz zdecydowanie zdystansowała inne polskie miasta, także spoza Królestwa Polskiego, jak Wilno, Kraków, Lwów czy Poznań. Proces rozwoju urbanistyczno-inwestycyjnego, budowy z własnych środków urzędzeń komunalnych, inwestycji technicznych nie tylko przyspieszał postęp cywilizacyjny czy też kształtował kulturę miejską, ale także pociągał za sobą konieczność, w ramach funkcjonujących rozwiązań prawnych, podejmowania nowych problemów szczegółowych, zarówno w prawie publicznym, jak i prywatnym.

Piszę o tym na wstępie dlatego, że chciałbym wskazać na problemy nauki prawa w Warszawie w sposób charakterystyczny dla środowiska licznej inteligencji prawniczej. Z jednej strony niekoniecznie parającej się nauką w sposób instytucjonalny (według profesji uczonych), działającej w zmiennych, z biegiem lat coraz trudniejszych warunkach politycznych, szczególnie braku autonomii od lat 60.–70. XIX w. (jakże odmiennie od sytuacji na terenie zaboru austriackiego); z drugiej strony, funkcjonującej w sferze intensywnego rozwoju cywilizacyjnego i kultury technicznej, przekształceń własnościowych, reorganizacji administracji, innymi słowy, wszystkich problemów prawnych wynikających z kształtu ekonomiczno-społecznych przemian kapitalistycznych.

Nie jest możliwe, by w niewielkiej rozprawie dogłębnie analizować przedstawienie historyczne i dogmatyczne czy też ujęcia tematyczne poszczególnych szkół badawczych bądź konkretnych uczonych zajmujących się prawem.

Swoje zadanie rozumiem jako prezentację pewnego katalogu problemów czy też zjawisk charakteryzujących Warszawę jako jedyne centrum nauki prawa w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim, ale też bez wątpienia jedno z centrów naukowych Polski pod zaborami (obok Krakowa i Lwowa), jako wskazanie jej miejsca i specyfiki w skali Imperium Rosyjskiego i niekiedy jako punktu odniesienia do nauki prawa w wymiarze ogólnoeuropejskim.

Na czoło rozważań wysuwają się dwie kwestie. Pierwsza jest taka, iż ówczesna twórczość naukowa prawników warszawskich w pewnych latach koncentrowała się w szkołach wyższych, a w innym czasie biegła odmiennym torem, zazwyczaj uzewnętrzniana w publikacjach praktyków – gdy ze względów polityczno-represyjnych szkół polskich nie było. I tak w czasach Księstwa Warszawskiego działała Szkoła Prawa i Nauk Administracyjnych (od 1808 r.), a następnie był to Wydział Prawa i Administracji

---

<sup>1</sup> K. Dumala, *Miasto nowoczesne w Królestwie Polskim* [w:] *Kultura miejska w Królestwie Polskim, część pierwsza 1815–1875*, red. A.M. Drexler, Warszawa 2001, s. 316–319.

Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (w okresie 1816–1831) i Szkoły Głównej (w latach 1862–1869).

Dodajmy, iż ten obszar uprawianych w nich nauk prawnych powiązany z kształceniem akademickim jest najlepiej, by nie rzec: w pełni, zbadany dzięki dawnym jeszcze opracowaniom Józefa Bielińskiego i Stanisława Borowskiego, a współcześnie poprzez studia Bogusława Leśnodorskiego, Władysława Sobocińskiego, Juliusza Bardacha<sup>2</sup>. Znalazł również szerokie odbicie w dziełach zbiorowych, jak *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915* pod redakcją Stefana Kieniewicza<sup>3</sup> czy też ostatnio w jubileuszowych wydawnictwach pod redakcją Grażyny Bałtruszajtys pt. *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*<sup>4</sup> oraz *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*<sup>5</sup>. W okresie międzypowstaniowym i po likwidacji Szkoły Głównej, a więc łącznie przez czas 75-letni, znacznie dłuższy niż okres funkcjonowania warszawskich szkół wyższych, twórczość naukowa bynajmniej nie zamarła, ale mogła znaleźć ujście tylko w publikacjach książkowych, periodykach naukowych, a także w prasie fachowej, niekiedy także o publicystycznym charakterze – w warunkach działającej cenzury i zmieniającego się kursu politycznego władz rosyjskich. Czasopisma prawnicze warszawskie sumiennie zebrali i opracowali Stanisław Milewski i Adam Redzik<sup>6</sup>. Twórczość naukową w odniesieniu do „Themis Polskiej” z lat 1828–1830 zanalizował w opublikowanej pracy doktorskiej Piotr Pomianowski<sup>7</sup>. Natomiast Marzena Paszkowska z Uniwersytetu Warszawskiego podjęła problem *Nauki prawa karnego w środowisku Gazety Sądowej Warszawskiej [1873–1918]*<sup>8</sup>. Z kolei we Wrocławiu powstała interesująca i ważna praca z zakresu bibliologii prawniczej autorstwa Bożeny Kordeczuk pt. *Udział inteligencji prawniczej Królestwa Polskiego w kształtowaniu kultury książki [1815–1915]*<sup>9</sup>. Pewien

<sup>2</sup> Kolejno: J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski [1816–1831]*, t. II, Warszawa 1912; S. Borowski, *Szkoła Główna Warszawska [1862–1869]*, *Wydział Prawa i Administracji*, Warszawa 1937; B. Leśnodorski, *Szkoła Prawa i Nauk Administracyjnych w Księstwie Warszawskim* [w:] B. Leśnodorski, W. Sobociński, J. Sawicki, *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1963, s. 7–56; W. Sobociński, *Wydział Prawa w Uniwersytecie Warszawskim [1816–1831]* i w *Szkołe Głównej [1862–1869]* [w:] B. Leśnodorski, W. Sobociński, J. Sawicki, *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego...*, s. 57–123; J. Bardach, *Nauka historii państwa i prawa w Królestwie Polskim doby Szkoły Głównej* [w:] J. Bardach, *Themis a Clio, czyli prawo a historia*, Warszawa 2001, s. 253–301.

<sup>3</sup> *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1981.

<sup>4</sup> A. Rosner, *Dzieje Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1808–1831* [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008, s. 17–56; M. Paszkowska, *Wydział Prawa i Administracji Szkoły Głównej Warszawskiej w latach 1862–1869* [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008, s. 57–82; A. Bosiacki, *Wydział Prawa Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1869–1915* [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008, s. 83–114.

<sup>5</sup> *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. Bałtruszajtys, Warszawa 2008.

<sup>6</sup> S. Milewski, A. Redzik, *Themis i PHEME. Czasopiśmiennictwo prawnicze w Polsce do 1939 roku*, Warszawa 2011.

<sup>7</sup> P. Pomianowski, *Początki polskiego czasopiśmiennictwa prawniczego. Seria pierwsza Themis Polskiej*, Warszawa 2015.

<sup>8</sup> M. Paszkowska, *Nauka prawa karnego w środowisku Gazety Sądowej Warszawskiej [1873–1918]*, Warszawa 2010.

<sup>9</sup> B. Kordeczuk, *Udział inteligencji prawniczej Królestwa Polskiego w kształtowaniu kultury książki [1815–1915]*, Wrocław 2011.

dorobek w tych kwestiach ma też na swym koncie piszący te słowa<sup>10</sup>. W tym miejscu należy więc wskazać, z konieczności syntetycznie, zasadnicze tytuły czasopism prawniczych ukazujących się w Warszawie i realizujących ambicje naukowe ich redakcji oraz autorów. Z najstarszych wymienimy dwa: wydawany w latach 1815–1821 przez Józefa Zawadzkiego (księgarza) „Pamiętnik Warszawski”, w którym zamieszczono 55 publikacji prawniczych, głównie cywilistycznych, ale i w dziedzinie prawa publicznego oraz filozofii prawa, a także wspomnianą już „Themis Polską”, będącą główną trybuną publikacyjną pracowników i absolwentów praktyków Wydziału Prawa Uniwersytetu, kierowaną przez zespół z Romualdem Hubem i Karolem Boromeuszem Hoffmanem na czele. Dominowała w niej cywilistyka, ale żywo były też reprezentowane historia i filozofia prawa<sup>11</sup>. W latach międzypowstaniowych w zasadzie jedynym poważnym piśmie naukowym pozostawała założona w 1841 r. „Biblioteka Warszawska”, zamieszczająca specjalistyczne publikacje z dziedziny humanistyki, nauk przyrodniczych czy technicznych, ale także prawnych. Prawnicy też byli w gronie kierujących czasopiśmie, a zwłaszcza zasłużyli się w nim Antoni Józef Szabrański, Leon Łubieński, wnuk Feliksa, ministra sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego, czy też adwokat Wincenty Majewski. W sumie, jak wynika z bibliografii czasopisma, zamieszczono na jego łamach niemal 150 publikacji prawniczych, o różnej wartości i charakterze, ale świadczących o aktywności środowiska warszawskiego<sup>12</sup>. Po powstaniu styczniowym zgodę władz carskich na wydawanie tytułu prawniczego uzyskano dopiero w Warszawie w 1868 r. i zaczął ukazywać się „Przegląd Sądowy – pismo popularno-naukowe poświęcone teorii praktyce prawa”. Istniał na rynku do 1873 r. i nie zyskał zbyt pochlebnych recenzji, głównie za sprawą niedomagań redakcyjnych – braku jednolitej koncepcji czasopisma, nierównego poziomu tekstów i chaosu w ich doborze, długiego procesu druku, co w konsekwencji przyniosło malejący nakład i upadek. Niemniej pisywali w nim profesorowie Szkoły Głównej, jak również wybitni praktycy, m.in.: Antoni Okolski, Hipolit Chwalibóg czy Walenty Miklaszewski oraz Aleksander Moldenhawer; były to publikacje wartościowe i na dobrym poziomie<sup>13</sup>. W tymże 1873 r. zadebiutowała „Gazeta Sądowa Warszawska”, z której powstaniem, a następnie prowadzeniem wiązały się takie warszawskie nazwiska, jak Wincenty Prokopowicz, Feliks Flamm, Walenty Miklaszewski, Stanisław Libicki i wreszcie adwokat Henryk Konic (kierował „Gazetą” od 1896 r. aż do swojej śmierci w 1934 r.)<sup>14</sup>. „Gazeta” nie unikała rozpraw o charakterze naukowym, o czym dowodnie przekonuje w odniesieniu do nauki prawa karnego Marzenna Paszkowska. W tym samym roku co „Gazeta Sądowa Warszawska” zaczęło się ukazywać periodyczne wydawnictwo zbiorowe prac naukowych, tzw. „Biblioteka Umiejętności Prawnych”, zamieszczające monograficzne rozprawy, zwłaszcza z prawa

<sup>10</sup> M.in. W. Witkowski, *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski – wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001.

<sup>11</sup> Por. S. Milewski, A. Redzik, *Themis...*, s. 40–41; W. Witkowski, *Themis Polska – die erste polnische Rechtszeitschrift [1828–1830]* [w:] *Juristische Zeitschriften in Europa. Studien zur europäischen Rechtsgeschichte*, t. 214, Frankfurt am Main 2006, s. 141–171.

<sup>12</sup> S. Milewski, A. Redzik, *Themis...*, s. 120–129. Por. też W. Witkowski, *Dyskusja o jurejurisprudencji wśród prawników Królestwa Polskiego* [w:] *Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce-Zielińskiej*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2000, s. 383–395.

<sup>13</sup> S. Milewski, A. Redzik, *Themis...*, s. 130–142.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 143–147.

cywilnego i historii prawa, odznaczające się, gdy redakcję objął od 1878 r. Aleksander Rembowski, dobrym poziomem. „Biblioteka” istniała do 1889 r., a po tej dacie środowisku pozostała już tylko „Gazeta Sądowa” aż do 1913 r., kiedy to zaczęto wydawanie „Themis Polskiej” (seria II).

Patrząc z tego punktu widzenia na całość epoki zaborczej, podkreślmy raz jeszcze charakterystyczną dla Warszawy, w odróżnieniu od Krakowa czy Lwowa, dwutorowość – funkcjonowanie instytucjonalnych ośrodków naukowych, jak również, w szerokim zakresie czasowym, uprawianie nauki prawa, będące pokłosiem praktyki sądowej czy adwokackiej. Było to konsekwencją realiów politycznych Królestwa i rzutowało na tematykę oraz poziom prac badawczych. Ale też współcześnie, badając twórczość naukową prawników warszawskich epoki, należy mieć na względzie ujęcie całościowe i wielopłaszczyznowe, a nie tylko w odniesieniu do jej uniwersyteckiego kształtu i efektów.

Druga, jeszcze w większym stopniu *differentia specifica* obszaru eksploracji naukowej środowiska Warszawy wiązała się z odrębnym od Imperium Rosyjskiego systemem prawnym najpierw Księstwa Warszawskiego, a potem Królestwa Polskiego. Odnosiło się to zarówno do prawa publicznego, łącznie z prawem karnym, jak i prywatnego. O ile normy prawa karnego od 1847 r. podlegały zrusyfikowaniu, o tyle procedury sądowe dopiero od roku 1876. Przez cały czas istnienia Królestwa podstawowym źródłem prawa cywilnego i handlowego pozostawało prawo francuskie, uzupełnione normami polskimi z okresu autonomicznego w latach 1818 i 1825 i zupełnie wyjątkowo rosyjskimi (ukaz o małżeństwie z 1836 r.). Także ustrój administracji publicznej i przepisy prawa administracyjnego, całkiem odrębne do lat międzypowstaniowych, nawet w okresie 1864–1915 wykazywały tak liczne odmienności od rozwiązań przyjętych w Cesarstwie, iż gubernie Królestwa Polskiego określano w ustawodawstwie rosyjskim jako zarządzane na zasadach szczególnych. Przekonująco udowodnił to Grzegorz Smyk w fundamentalnym dziele pt. *Administracja publiczna Królestwa Polskiego w latach 1864–1915*<sup>15</sup>. Mimo iż w literaturze (W. Sobociński, J. Bardach) zwraca się uwagę na nie do końca konsekwentną recepcję prawa francuskiego, jej „przymusowy” i „niedojrzały” charakter, m.in. w stosunkach własnościowych czy prawie rodzinnym, to chciałbym zdecydowanie podkreślić, iż znalezienie się i pozostawanie, także po upadku Napoleona I, w kręgu dużego i nowoczesnego obszaru prawnego Europy zdecydowało o oddzielnym obliczu naukowym Warszawy od Petersburga, a i pozostawaniu nauki prawa Królestwa w łączności z doktryną francuską czy też szerzej – zachodnioeuropejską<sup>16</sup>. Szczególnie, iż z recepcją przepisów prawa wiązało się korzystanie z zagranicznej praktyki orzeczniczej przy stosowaniu i rozwijaniu własnego prawa narodowego. W pierwszej bowiem połowie XIX stulecia francuska praktyka prawna, budowana na podstawie kodyfikacji napoleońskiej, występowała jako ponadnarodowy autorytet europejski. Licznie tłumaczono francuskie *Repertoire de Jurisprudence* – prawu bowiem oraz orzecznictwu francuskiemu przypisywano moc modelu spełniającego ponadnarodową funkcję wiążącą, także dla sądów, należącego wcześniej w Europie do rzymskiego prawa powszechnego<sup>17</sup>. Zarówno

<sup>15</sup> G. Smyk, *Administracja publiczna Królestwa Polskiego w latach 1864–1915*, Lublin 2011.

<sup>16</sup> Por. W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 199 i n.; J. Bardach, *Recepcja w historii państwa i prawa* [w:] *Themis a Clio...*, s. 59 i n.

<sup>17</sup> F. Ranieri, *Reception und Assimilation ausländischer Rechtsprechung, dargestellt am Beispiel des europäischen Einflusses der französischen Judikatur im 19. Jahrhundert*, „Ius Commune” 1977, t. VI, s. 202–203.

w Księstwie Warszawskim, jak i w Królestwie Polskim orzecznictwo francuskie i publikacje z nim związane cieszyły się uznaniem i popularnością. W nauce prawa autorytety francuskie odgrywały ważną rolę, co widać w twórczości rodzimych prawników – od kręgu „Themis Polskiej” i Uniwersytetu po „pokolenie” Szkoły Głównej. I jeszcze jedna uwaga – znacząco odrębny system prawny Królestwa, także w jego nauce, przynosił świadomość, iż badamy i rozwijamy własne prawo (traktowane w II połowie XIX w. jako „narodowe”) w odróżnieniu od prawa zaborcy – odmiennie niż w pozostałych zaborach, gdzie jednolity system prawny, austriacki czy niemiecki, służył zarówno społeczności polskiej, jak i zaborcom. Po stu latach funkcjonowania systemu prawnego Królestwa o meandrach i trudnościach jego badania i stosowania tak pisał w 1908 r. w artykule zatytułowanym *Zwiastun postępu* Stanisław Posner:

Wiek XIX, który wszędzie powołał do życia ciekawość historyczną i zmobilizował koło tej ciekawości niby koło ogniska krystalizacyjnego tyłu badaczy i takie mnóstwo środków naukowych, ten sam wiek XIX zastał prawników naszych w okresie stałego niemal przesilenia. Rzeczpospolita rozdarta; w każdym zaborze inne prawodawstwo, tu pruskie, tam austriackie, tu znowu francuskie, wszędzie różne od polskiego, od dawniejszego, bez związku z warunkami dotychczasowego bytowania prawnego państwowego, bez tradycji w sądownictwie i w życiu. Życia pokoleń prawniczych trzeba było, aby trudności pohamować i do zmienionych warunków przystosować się, nowe instytucje ducha i języka poznać, z nowej ustawy uczynić narzędzie prawa i sprawiedliwości.

Ledwo uporano się z trudnościami, przegrana rewolucja przynosi groźby odebrania Kodeksu Napoleona, zapowiedź nowego prawa w ogóle, bardziej przypominającego ustawy z poza wschodniej ściany, groźby poparte zamianą Statutu Litewskiego przez prawo rosyjskie; przynosi nowy gorszy od poprzedniego i zły zgola kodeks karny; za zdeptaniem powstaniem, przychodzi rusyfikacja sądownictwa i zaszczerpienie na gruncie polskim ustaw procesowych rosyjskich. Tak prawnikom Królestwa Polskiego upłynęły trzy ćwierci stulecia w ciągłym uczeniu się nowych i zapominaniu niedawno jeszcze nowych ustaw; w przystosowywaniu się do coraz to innych warunków; w łamaniu myśli, słowa, języka<sup>18</sup>.

Fakt odrębności systemu prawnego Królestwa od prawa Rosji wpłynął w oczywisty sposób na polski charakter badań naukowych prawników Uniwersytetu w latach do powstania listopadowego i następnie w Szkole Głównej. Sytuacja ta uległa przekształceniu w okresie funkcjonowania Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, tj. w latach 1869–1915. Przez pierwsze dwadzieścia lat grupował on jeszcze znaczną liczbę uczonych polskich, a dopiero od schyłku lat 80. XIX w. zaczęli ich zastępować prawnicy rosyjscy. Stąd też, jak wspomniano, działalność naukowa polska była prowadzona poza uczelnią. Zaznaczyć jednak należy, iż działający ponad 40 lat rosyjski uniwersytet w Warszawie zachowywał na gruncie rosyjskich ustaw uniwersyteckich z lat 1863 i 1884 formalne odrębności według własnej ustawy z 28 czerwca 1869 r. (podobnie jak uczelnie w Helsinkach czy Dorpacie), choć w *widie obrusienia*, za sprawą zresztą warszawskich profesorów Rosjan, dążono do bardzo ścisłego upodobnienia z pozostałymi uniwersytetami Cesarstwa, zwłaszcza w sferze badań naukowych i bytu materialnego. W Rosji zresztą rozdział między nauką, oświatą a polityką nie był możliwy, co zauważali sami Rosjanie, jak choćby znany z działalności reformatorskiej w szkolnictwie pro-

<sup>18</sup> S. Posner, *Zwiastun postępu*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1908, nr 21, s. 312.

fesor Konstantin D. Kawielin<sup>19</sup>. W warunkach rosyjskich Uniwersytet Warszawski był określany jako uczelnia prowincjonalna. Słusznie jednak zaznacza się w literaturze, iż nie powinno to określenie być odbierane jako stwierdzenie jego zaściankowego, peryferyjnego charakteru o niskim poziomie naukowym, bowiem według zasad rosyjskich uniwersytety, w zależności od swego umiejscowienia, dzieliły się na stołeczne: Moskwa, Petersburg, oraz prowincjonalne, czyli pozostałe. Dlatego Uniwersytet w Warszawie był prowincjonalny w tym samym stopniu co w Dorpacie (Juriew), Charkowie, Kijowie, Kazaniu czy Odessie<sup>20</sup>. Warszawscy profesorowie dążyli do wzmocnienia potencjału naukowego i dydaktycznego uczelni, przygotowując parokrotnie projekty zmian prawnych (od lat 80. do pocz. XX w.), które równałyby Uniwersytet z innymi szkołami wyższymi pod względem liczby katedr, zatrudnienia kadr i lepszego finansowania. Względy polityczne z jednej strony zdecydowały o bezskuteczności tych działań, ale z drugiej strony one też przesądziły o pozostaniu Uniwersytetu w Warszawie po wydarzeniach roku 1905 i bojkocie studenckim. W 1906 r. rosyjska Rada Ministrów, choć wyraziła zrozumienie dla trudnej sytuacji rosyjskich profesorów w Warszawie, stwierdziła konieczność utrzymania uniwersytetu z uwagi na jego „naukowe i dydaktyczne znaczenie dla kraju”<sup>21</sup>.

Na powyższym tle wskazać teraz należy, w szerszym stopniu, na trzeci element rozważań. To omówienie sylwetek ludzi – prawników uprawiających naukę w Warszawie, ich postaw badawczych, przynależności do szkół naukowych, twórczości pisarskiej. Przez owe przeszło sto lat, o których tu mówimy, naukę, w rozumieniu uniwersyteckim i w drodze „badań własnych”, uprawiały cztery pokolenia polskich prawników. Swoje rozważania koncentruję na grupie 50-osobowej, zresztą według mego rozeznania wyczerpującej katalog reprezentatywnych twórców, dając obraz stanu ówczesnej nauki prawa i wkładu badawczego. Oczywiście nie sposób tu charakteryzować szczegółowo 50 osobowości, ale można spojrzeć całościowo na każdą z generacji, ograniczając się do zasadniczych nazwisk i problematyki naukowej, centralnej dla przedstawianego okresu. Myślę, iż w sumie da to nam przybliżony obraz aktywności naukowej środowiska Warszawy od czasów napoleońskich do początku XX stulecia.

Pokolenie pierwsze stanowili uczeni – wykładowcy Szkoły Prawa i Administracji w Księstwie Warszawskim i Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1816–1831. Zaliczymy do nich najstarszych, bo urodzonych w 1768 r., ks. Franciszka Ksawerego Szaniawskiego, Jana Christiana Hoffmana, następnie pozostałych, urodzonych w latach 1778–1796: Jana Wincentego Bandtkiego, Damazego Dzierożyńskiego, Marcina Wągrowskiego, Wacława Aleksandra Maciejowskiego, Fryderyka Skarbka, Dominika Krysińskiego, Wawrzyńca Surowieckiego<sup>22</sup>. Lata szkolne zaszczyliły w nich myśli oświeceniowe, ale późniejsze studia spowodowały zrozumienie nowych prądów w naukach prawnych i ekonomicznych, płynących z porewolucyjnej Francji czy też reformujących się Niemiec. Zdecydowana większość z nich tkwiła, zwłaszcza

<sup>19</sup> Prace projektodawcze i dyskusję nad reformą uniwersytecką z 1863 r. przedstawia I. Schiller w *Universitas Rossica. Koncepcja rosyjskiego uniwersytetu 1863–1917*, Warszawa 2008, s. 66–152, 264–268.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 359.

<sup>22</sup> Dokładne życiorysy podał J. Bieliński [patrz wyżej przyp. 2]. Ponadto znajdują się one, choć nie wszystkich, w PSB, pracy *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji...*, jak też opracowaniu K. Pola, *Poczet Prawników Polskich XIX–XX w.*, Warszawa 2011.

początkowo, w kręgu wpływów nauki niemieckiej, głównie z racji studiów, by wymienić J.W. Bandtkiego, absolwenta Uniwersytetu w Halle, J.Ch. Hoffmana w Lipsku, W.A. Maciejowskiego gruntownie wykształconego w Krakowie, Wrocławiu, Berlinie i Getyndze, M. Wągrowskiego we Frankfurcie i W. Surowieckiego w Wiedniu i Dreźnie. Naukę we Francji pobierali F. Skarbek i D. Krysiński, a jedynie F.K. Szaniawski był wychowankiem Akademii Krakowskiej, zaś D. Dzierożyński studiował filozofię w Wilnie, a wiedzę prawniczą uzyskał poprzez praktykę sądową i złożenie stosownych egzaminów. Absolwenci studiów niemieckich hołdowali na ogół szkole prawa natury, ale w nowych polskich warunkach ewoluowali w poglądach w stronę badań historycznych nad dawnym prawem polskim i, jak J.W. Bandtkie, stawali się obrońcami nowego prawa napoleońskiego<sup>23</sup>. Podobnie F.K. Szaniawski, ksiądz katolicki, który prowadził dogmatyczny „rozbiór” Kodeksu Napoleona, obok studiów prawnonaturalnych, był zwolennikiem prawodawstwa francuskiego (z odstępstwem w kwestii małżeństwa)<sup>24</sup>. Analogiczne stanowisko zajmował D. Dzierożyński, który w obszernej publikacji z 1828 r. pt. *Rzecz o sądownictwie najwyższym...* domagał się przywrócenia w Królestwie francuskiej instytucji kasacji<sup>25</sup>. Także za ustawodawstwem francuskim opowiadał się F. Skarbek. Konsekwentnym przedstawicielem niemieckiej szkoły historycznej pozostawał natomiast W.A. Maciejowski, ale jego *Historia prawodawstw słowiańskich* była wyrazem własnej koncepcji zasadniczej odmienności pierwiastków germańskich i słowiańskich w bycie narodowym i społecznym<sup>26</sup>. Na odrębne podkreślenie zasługuje fakt wykształcenia się już wówczas w Warszawie dyscypliny, w której głównym punktem nauki była administracja, łączona ściśle z ekonomią polityczną, pojmowana jako ogólna i fundamentalna teoria dla zjawisk ustrojowych i społecznych. I tu wychodzono od doktryny prawa natury i oświeceniowych poglądów fizjokratycznych, by dojść do głoszenia, jak D. Krysiński (w pracach *O ekonomii politycznej* – 1812 i *O arytmetyce politycznej* – 1814), reguł konieczności pełnej wolności gospodarczej, głównie w modelu utilitaryzmu angielskiego i liberalnym ujęciu zjawisk społecznych<sup>27</sup>. Podobnie wypowiadał się W. Surowiecki, akcentując aktywną rolę państwa i jego administracji w stosunkach wewnętrznych oraz konieczność przyciągania kapitału zagranicznego. Bliższy był też poglądom Jean Baptiste’a Saya. F. Skarbek szybko stał się najwybitniejszym przedstawicielem nauk ekonomiczno-administracyjnych tej epoki, głównie dzięki rozprawie *Gospodarstwo narodowe zastosowane, czyli nauka administracji* (1821). Był zwolennikiem liberalizmu – w swoich poglądach umiejętnie łączył zagadnienia teorii z praktyką, co znajdowało wyraz w pojęciu „gospodarstwa stosowanego” uporządkowanego od strony formalnej i porządkowo-organizacyjnej, prowadzącego do „stałości układu wewnętrznego państwa” w rozumieniu prawidłowej budowy i działania jego struktur

<sup>23</sup> W. Sobociński, *Wydział...*, s. 87–88; *idem*, *Jan Wincenty Bandtkie obrońcą Kodeksu Napoleona*, „Rocznik Lubelski” 1960, t. 3, s. 157–176; K. Pol, *Poczet...*, s. 63–76.

<sup>24</sup> W. Sobociński, *Wydział...*, s. 88–89; K. Pol, *Poczet...*, s. 45–61.

<sup>25</sup> D. Dzierożyński, *Rzecz o sądownictwie najwyższym czyli o potrzebie przywrócenia zupełnego sądu kasacyjnego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1828, s. 1–166.

<sup>26</sup> Por. J. Bardach, *Wacław Aleksander Maciejowski i jego współcześni*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.

<sup>27</sup> Por. T. Chinciński, *Dominik Krysiński [1785–1853] na tle polskiej myśli liberalnej*, Toruń 2001, s. 103–168.



społecznych i administracyjnych<sup>28</sup>. W sumie dorobek pierwszego pokolenia to ładunek nowej wiedzy, nowych dyscyplin w prawie sądowym, szczególnie cywilnym, przenoszący na nasz grunt dogmatyczny wykład prawa francuskiego, w naukach ustrojowo-ekonomicznych propagujący idee i aparat państwa biurokratycznego w typie monarchii konstytucyjnej. I wreszcie wprowadzanie istotnych wątków badawczych nad dawnym prawem polskim, zwłaszcza przez J.W. Bandtkiego, co zaprocentuje w okresie późniejszym. W sumie, jak ustalił W. Sobociński, w Warszawie w latach 1801–1832 wydano drukiem aż 695 opracowań z różnych dziedzin prawa, podczas gdy w Wilnie 100, w Krakowie 82, we Lwowie 62, w Poznaniu 32 – łączyło się to niewątpliwie z bogatym życiem politycznym kraju i przemianami w ustroju, prawie, gospodarce i w tych warunkach przodownictwo Warszawy w polskiej nauce prawa było niewątpliwe<sup>29</sup>.

Druga generacja prawników warszawskich podtrzymywała tę tendencję i skutecznie stawiała czoło nowym wyzwaniom. Zaliczymy do tej grupy pokoleniowej najbardziej twórczych, tj. Romualda Hubego, Karola Augusta Heylmana, Aleksandra Thisa i zaraz po nich Walentego Dutkiewicza, Franciszka Maciejowskiego, Cezarego Zaborowskiego, Jana Kantego Wołowskiego, Jana Chryzostoma Sławianowskiego – by wymienić najbardziej reprezentatywnych<sup>30</sup>. Wszyscy urodzili się już po upadku Rzeczypospolitej, na przełomie XVIII i XIX w., apogeum ich działalności przypadło na trudne lata międzypowstaniowe, a zaczęli odchodzić wraz z kresem polskiego sądownictwa w Królestwie, po upadku powstania styczniowego. Wszyscy też łączyli udaną karierę w zawodach prawniczych z uprawianiem twórczości naukowej, dochodząc niekiedy do wysokich stanowisk ministerialnych (R. Hube, J.K. Wołowski), bądź w sądownictwie najwyższym, łącząc tym samym teorię z praktyką. Wszyscy także byli absolwentami Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, niektórzy też odbyli studia zagraniczne, przede wszystkim w Berlinie, jak R. Hube, A. Heylman i C. Zaborowski. Aktywność naukową ujawnili już u schyłku autonomicznego Królestwa, licznie publikując w latach 1828–1830 na łamach „Themis Polskiej”, a R. Hube zdążył jeszcze w 1828 r. otrzymać profesurę w zakresie prawa karnego (i kanonicznego) w macierzystym Uniwersytecie. Podobnie J.K. Wołowski, W. Dutkiewicz, F. Maciejowski podjęli obowiązki profesorskie w warszawskiej Szkole Głównej. W obszarze twórczości naukowej niewątpliwie na plan pierwszy wysuwa się pisarstwo R. Hubego, A. Heylmana i A. Thisa. Cechowała je, jak zresztą i pozostałych, przede wszystkim wszechstronność w sięganiu do różnych działów prawa, jak też częste ujmowanie zagadnień z filozoficzno-teoretycznego punktu widzenia oraz umiejętność spojrzenia z perspektywy historycznej i chętnie stosowanie metody porównawczej. Inną cechą łączącą tę grupę, szczególnie na przełomie lat 20. i 30. XIX w., było aktywne włączenie się w dyskusję nad utworzeniem narodowego prawodawstwa cywilnego w miejsce Kodeksu Napoleona, za czym opowiedzieli się m.in. R. Hube i A. Heylman, a po upadku powstania listopadowego, wobec prac rusyfikacyjnych, wskazywanie na walory ustawodawstwa francusko-polskiego i konieczność jego

<sup>28</sup> W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2012, s. 270–273.

<sup>29</sup> W. Sobociński, *Wydział...*, s. 96.

<sup>30</sup> W. Witkowski, *Nowe pokolenie prawników Królestwa Polskiego I połowy XIX wieku*, „Rejent” 2000, nr 4, s. 186–210.

utrzymania już jako własnego prawa, nieomal „narodowego”<sup>31</sup>. Niewątpliwie zasługą tego pokolenia, zwłaszcza tych, którzy znaleźli się w 1842 r. w Komisji Warszawskiej dla Przejrzenia Projektów Prawa, tj. A. Thisa, J.K. Wołowskiego, W. Dutkiewicza, J.Ch. Sławianowskiego, było niedopuszczenie do zmian prawa cywilnego przygotowywanych w Petersburgu, idących w stronę rosyjskiego *Zwodu Praw*<sup>32</sup>. Nie można jednak tej generacji jednoznacznie utożsamiać z konkretnymi szkołami prawno-filozoficznymi czy też poglądami. Przy tak bogatej tematyce zainteresowań stosowali bowiem różni uczeni różne podejścia metodyczne – choć z pewnością u każdego z nich można wyróżnić dominującą postawę badawczą. Ogólnie R. Hube, A. Heylmana czy F. Maciejewskiego umieszcza się w obozie szkoły historycznej, a A. Thisa, W. Dutkiewicza, C. Zaborowskiego, J.K. Wołowskiego i J.Ch. Sławianowskiego uznaje za zwolenników metody dogmatycznej i przedstawicieli francuskiej szkoły egzegezy. Podział ten jednak jest nieostry, bowiem R. Hube, wbrew szkole historycznej, uznawał ustawę za najdoskonalszą formę tworzenia prawa, a A. Heylman często też stawał na pozycjach dogmatycznych, którym podporządkowywał zagadnienia historyczno-filozoficzne. I odwrotnie, A. This, W. Dutkiewicz i inni „dogmatycy” sięgali do metody historycznej i wskazywali w swoich studiach na konieczność szukania zgodnych związków między recypowanym systemem prawnym a życiem społecznym narodu i polskimi realiami gospodarczymi. W zdecydowanej większości uprawiali twórczość cywilistyczną, choć w 1830 r. R. Hube wydał *Ogólne zasady prawa karnego*, będące pierwszym polskim systematycznym wykładem części ogólnej prawa karnego. Do nielicznych, podejmujących problematykę ustrojową i prawnoadministracyjną należeli natomiast A. This i A. Heylman. Ten pierwszy był autorem obszernej rozprawy pt. *O sporach jurysdykcyjnych*, będącej pierwszą na gruncie polskim analizą sądownictwa kompetencyjnego od strony teoretycznej; pokazał się też w tym tekście jako zdecydowany zwolennik sądownictwa administracyjnego<sup>33</sup>. Z kolei A. Heylmana, autora koncepcji tzw. jurysprudencji organicznej (czyli ustrojowej), należy uznać na prekursora polskiej nauki administracji<sup>34</sup>. W sumie generacja ta stanowiła ostatnią znaczącą grupę polskich prawników, kształtującą odrębny od Rosji, niezależny obraz prawa i sądownictwa Królestwa. Mimo trudności politycznych, braku uniwersytetu, ograniczeń cenzury, dorobek prawników warszawskich lat 1833–1863 liczy 480 prac naukowych, gdy tymczasem w Krakowie ukazało się 206 prac, a we Lwowie 105 publikacji. Wykaz publikacji A. Heylmana,

<sup>31</sup> *Idem*, *Romuald Hube wobec prac ustawodawczych nad narodowym prawem cywilnym w Królestwie Polskim [1828–1830]*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, t. 19, s. 349–359.

<sup>32</sup> S. Tylbor, *Próby reformy kodeksu cywilnego polskiego [1834–1854]*, Warszawa 1927, s. 42–67.

<sup>33</sup> A. This, *O sporach jurysdykcyjnych*, „Themis Polska” 1830, t. 8 poszyt 4, s. 261–368; W. Witkowski, *Aleksander This...*, s. 95–108.

<sup>34</sup> Poglądy w tej mierze przedstawił A. Heylman w *Bibliotece Warszawskiej: Nowy kurs prawa organicznego* [1862], *O jurysprudencji organicznej, jej zakresie i pożytku* [1865], *Rozwój jurysprudencji organicznej według żywych przykładów* [1866]. Te trzy publikacje przedrukował następnie w swoim *Zbiorze rozpraw jurysprudencyjnych*, poszyt 1, Warszawa 1865, s. 117–122 i w poszytcie 2, Warszawa 1871, s. 119–136, dodając dwa artykuły: *Utorowanie rozwoju, kursu prawa i porządku organicznego, tak sądowego jak i administracyjnego po uniwersytetach literackich*, poszyt 1, Warszawa 1865, s. 122–130 i *O jurysprudencji organicznej i jej metodzie naukowej*, poszyt 2, Warszawa 1871, s. 137–146; W. Witkowski, *August Heylman polskim prekursorem nauki administracji w drugiej połowie XIX stulecia* [w:] *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010, s. 1155–1162.

najbardziej płodnego z ówczesnych autorów, liczył ponad 50 pozycji<sup>35</sup>. W. Sobociński, pisząc przed ponad 50 laty o dorobku prawników warszawskich tych lat, ocenił go dość nisko: „doszło wówczas do dużego zaniku pracy naukowej prawniczej, do obniżenia twórczej roli nauki prawa i orzecznictwa sądowego”<sup>36</sup>. Moim zdaniem, to zbyt surowa i niesprawiedliwa ocena. Twórczość prawników Warszawy, zwłaszcza w dziedzinie cywilistyki, nie odbiegała poziomem od prac europejskich, a zarzucane „zapatrzanie we wzory francuskie” było naturalne i oczywiste – „szkoła egzegezy i fetyszyzmu ustawy” rozkwitała właśnie w ówczesnej Francji. W Rosji z kolei nie uprawiano wówczas ani nauki prawa państwowego, ani filozofii prawa, a ustawodawstwo Imperium było Polakom obce.

Pokolenie trzecie to prawnicy urodzeni w przedziale lat 20.–40. XIX stulecia, związani ze Szkołą Główną, a po jej likwidacji w 1869 r. uprawiający twórczość do ostatniego dziesiątka lat tegoż wieku. Łącznikami z poprzednią generacją byli wspomniani wyżej W. Dutkiewicz, ów „tytan polskiej myśli prawniczej” – prawnik dogmatyk, zasłużony nie tylko dla współczesnej cywilistyki, ale i w badaniach nad historią tego działu w dawnym prawie polskim (autor opracowania pt. *Prawa cywilne jakie w Polsce od roku 1347 do wprowadzenia kodeksu Napoleona obowiązywały napisane jako program do egzaminu z historii tegoż prawa*, Warszawa 1869), J.K. Wołowski, F. Maciejowski, jak też będący na emeryturze R. Hube, który wówczas napisał swoje wielkie prace poświęcone średniowiecznemu prawu polskiemu. Czynny był także A. Heylman, żywo publikujący w zakresie prawa państwowego, administracyjnego oraz filozofii prawa. Wchodzące pokolenie nie miało już takich „wielkości”, działało bardzo krótko w polskiej uczelni wyższej, w warunkach klęski powstaniowej i rezygnacji z walki o niepodległość. Jak słusznie podkreślał Władysław Sobociński, początkowo przeważał właściwy dla epoki pozytywizm prawniczy, ale „nasz pozytywizm prawniczy był raczej jeszcze ukryty w postaci samej czystej, tj. szczegółowej dogmatyki a po części i historii prawa”<sup>37</sup>. Stąd dominowali prawnicy cywiliści i dogmatycy prawa karnego, powiązani ciągle z francuską szkołą egzegezy, a nie teoretycy. To pokolenie, w znaczącej mierze prawników praktyków, uzyskało wykształcenie niekiedy po kursach prawnych i egzaminach sądowych, jak choćby piszący z powodzeniem o prawie hipotecznym Feliks Jeziorański, cywiliści Filip Flamm, Stanisław Zawadzki. W zdecydowanej większości stanowili grupę absolwentów uczelni rosyjskich w Moskwie i Petersburgu, jak karniści: Stanisław Budziński, Aleksander Moldenhawer czy Walenty Mikłaszewski (ten ostatni studiował też w Heidelbergu), oraz cywiliści: Roman Wierzchlejski i Władysław Holewiński, którzy też dodatkowo kształcił się przez dwa lata w Tuluzie i Bonn. Absolwentem uczelni petersburskiej, także uczącym się w Paryżu, Londynie i Jenie, był Antoni Okolski. Z kolei wśród romanistów: Teodor Dydyński studiował we Wrocławiu, Berlinie i Heidelbergu, Władysław Okęcki w Heidelbergu, Bonn i Paryżu, a zajmujący się prawem „politycznym” i międzynarodowym Antoni Białecki ukończył uczelnię krakowską i też heidelberską<sup>38</sup>. Z biegiem lat wszyscy przynosili nowe podejścia metodyczne, odchodzące

<sup>35</sup> Zamieszczony został w jego *Zbiorze rozpraw juryssprudencyjnych*, poszyt 1, Warszawa 1865, s. 148–153.

<sup>36</sup> W. Sobociński, *Wydział...*, s. 120.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 141.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 134–147; M. Paszkowska, *Wydział...*, s. 57–82; *Profesorowie...*, s. 45–80.

powoli od sztywnej dogmatyki na rzecz ujęć historycznych, a szczególnie porównawczych, z obfitym wykorzystywaniem orzecznictwa i praktyki. Znaczący dorobek tego pokolenia zostawił Władysław Holewiński jako twórca koncepcji i systemu nauki części ogólnej prawa zobowiązań oraz w pracy o stosunkach majątkowych małżeńskich opowiadający się za wspólnością – zgodnie z realiami epoki<sup>39</sup>. Do ważnych postaci zaliczyć należy też karnistów: Stanisława Budzińskiego i Walentego Miklaszewskiego – wychodzących z założeń „szkoły klasycznej”, ale w warunkach rosyjskiego ustawodawstwa Królestwa ostrożnie formułujących poglądy domagające się reform w duchu postępowych przemian, jak indywidualizacji przestępstwa i kary, zasady dwutorowości, złagodzenia represji karnej, podkreślenia zalet sądownictwa przysięgłych. Dorobek w zakresie penitencjarystyki zostawił też Aleksander Moldenhawer, zadeklarowany przeciwnik stosowania kary śmierci oraz kar cielesnych<sup>40</sup>. Nie sposób również pominąć dorobku Antoniego Okolskiego, autora pierwszego systematycznego opracowania pt. *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim* (Warszawa 1880–1884)<sup>41</sup>. Jego zasługą było sformułowanie na gruncie polskim pojęcia prawa administracyjnego wyprowadzonego z szeroko rozumianej konstrukcji administracji wewnętrznej, odmiennie niż choćby u administratywistów francuskich, następnie wyodrębnienie nauki administracji jako oddzielnej gałęzi wiedzy, podjęcie problematyki centralizacji i decentralizacji państwa i opowiedzenie się za koncepcją samorządności terytorialnej, zawodowej i gospodarczej oraz bardzo śmiała, jak na warunki Królestwa, wypowiedź z 1867 r. na temat wartości i konieczności w życiu państwowym sądownictwa administracyjnego, nieznanego carskiej Rosji<sup>42</sup>.

Ostatnią, czwartą generację warszawskich prawników w tworzyli urodzeni w połowie XIX w. – do lat 70., którzy twórczość naukową uprawiali od schyłku XIX w. po lata I wojny światowej i w zdecydowanej większości doczekali Polski niepodległej. Warto jednak wskazać na charakterystyczne cechy ich dorobku jeszcze w okresie zaborczym, w sumie to czas ponad dwudziestu lat. Grupę tę tworzyli słuchacze Szkoły Głównej, starsi zdążyli jeszcze być jej absolwentami, w większej liczbie młodszy kończyli już studia w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim, nieliczni, jak Stanisław Posner i Emil Stanisław Rappaport, doksztalcali się za granicą, w Berlinie i Paryżu. Nie było w tym gronie tak wybitnych jednostek jak w latach poprzednich, a ich twórczość została pozbawiona oparcia w katedrach uniwersyteckich<sup>43</sup>. Niemniej na pamięć zasługuje dorobek w zakresie historii prawa Karola Dunina, Aleksandra Rembowskiiego, jak też Aleksandra Kraushara<sup>44</sup>. Nie sposób pominąć charakterystycznej, wielowątkowej twórczości Stanisława Posnera i Jana Jakuba Litauera, obejmującej, niekiedy w sposób pogłębiony, prawo cywilne, ad-

<sup>39</sup> K. Pol, *Poczet...*, s. 287–299.

<sup>40</sup> M. Paszkowska, *Nauka prawa karnego w środowisku Gazety Sądowej Warszawskiej [1873–1918]*, Warszawa 2010, s. 109–149.

<sup>41</sup> M. Gromadzka-Grzegorzewska, *Narodziny polskich nauk administracyjnych*, Warszawa 1985, s. 60–62.

<sup>42</sup> A. Okolski, *O sporach administracyjnych*, „*Ekonomista*” 1867, s. 1–72; M. Gromadzka-Grzegorzewska, *Narodziny...*, s. 97–99. Zainteresowania naukowe A. Okolskiego były rozległe – publikował wartościowe prace także w zakresie prawa karnego i cywilnego; K. Pol, *Poczet...*, s. 301–316.

<sup>43</sup> A. Bosiacki, *Wydział...*, s. 83–93. Podzielić należy opinię autora, iż wiele zagadnień z dziejów nauki pod zaborem rosyjskim czeka wciąż na zbadanie.

<sup>44</sup> O warszawskiej nauce historii państwa i prawa w latach 60. i późniejszych pisał J. Bardach w studium pt. *Nauka...*, s. 253–301.

ministracyjne, przemysłowe i kwestie społeczne oraz też historię prawa. Prawo karne reprezentowali Aleksander Mogilnicki i Emil Stanisław Rappaport, z powodzeniem podejmujący problematykę przestępstwa i kary według europejskich pojęć im współczesnych, jak również problemy polskiej myśli prawnokarnej w XIX w.<sup>45</sup> W dziedzinie prawa handlowego pisali Władysław Andrychiewicz i Karol Dunin, a Franciszek Nowodworski zajmował się nowoczesnymi teoriami społeczno-ekonomicznymi. Z kolei Henryk Konic uprawiał badania nad samorządnością, a Adolfa Suligowskiego przede wszystkim pamiętamy jako twórcę fundamentalnej *Bibliografii Prawniczej XIX i XX stulecia*, która ukazała się w Warszawie w 1911 r.<sup>46</sup> Charakterystyczny był tu więc rozrzut problematyki, publikacje na łamach prasy też nie zawsze odpowiadały wymogom nauki, ale analizując tę twórczość, można dostrzec, jak prawnicy warszawscy starali się odpowiadać wyzwaniom epoki, a po roku 1905 – coraz śmielej formułować konieczność zmian ustrojowych i społecznych w Królestwie. Uwidocznili się to wyraźnie w aktywnym udziale prawników warszawskich w Ogólnopolskich Zjazdach Prawników i Ekonomistów – sześciu zorganizowanych w Krakowie, Lwowie, Poznaniu w latach 1887–1912. W 1900 r. Władysław Holewiński otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kiedy zamykano Szkołę Główną, były właśnie przywracane polskości dwa nasze dawne uniwersytety: krakowski i lwowski. Tym bardziej likwidacja ośrodka warszawskiego była bolesna. Z pewnością punkt ciężkości badań naukowych, zwłaszcza teoretycznych, przeniósł się wtedy na tereny galicyjskie, gdzie system prawny był odmienny od Królestwa Polskiego<sup>47</sup>. Z perspektywy całej epoki zaborczej niezaprzeczalny pozostaje jednak wkład prawniczego środowiska Warszawy w życie naukowe i kulturalne narodu, stanowiąc w odrodzonej Polsce solidny fundament rozwoju nauki własnego prawa.

## Bibliografia

### Opracowania

- Bardach J., *Nauka historii państwa i prawa w Królestwie Polskim doby Szkoły Głównej* [w:] J. Bardach, *Themis a Clio, czyli prawo a historia*, Warszawa 2001.
- Bardach J., *Recepcja w historii państwa i prawa* [w:] J. Bardach, *Themis a Clio, czyli prawo a historia*, Warszawa 2001.
- Bardach J., *Wacław Aleksander Maciejowski i jego współczesni*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.
- Bieliński J., *Królewski Uniwersytet Warszawski [1816–1831]*, t. II, Warszawa 1912.

<sup>45</sup> M. Paszkowska, *Nauka...*, s. 171–186.

<sup>46</sup> W *Początku* K. Pola znaleźli się: A. Kraushar, A. Suligowski, K. Dunin, H. Konic, S. Posner, J.J. Litauer, A. Mogilnicki, E.S. Rappaport.

<sup>47</sup> Celnie podkreślał W. Sobociński, iż „osiągnięcia uczonych prawników z Krakowa i Lwowa były jednak niewątpliwie coraz większe, wykazywały coraz lepszą szkołę – ale jeszcze na początku XX w. przyznawano w samej Galicji wyższość cywilistycy i adwokaturze Królestwa”. Złożyły się na to odmiennosc własnego, polsko-francuskiego systemu prawa, tradycja kształcenia akademickiego, jak też prężność i intensywność życia społeczno-gospodarczego w Warszawie wywołane bardzo znaczącym rozwojem stosunków kapitalistycznych. W. Sobociński, *Wydział...*, s. 147.

- Borowski S., *Szkola Główna Warszawska [1862–1869]*, Wydział Prawa i Administracji, Warszawa 1937.
- Bosiacki A., *Wydział Prawa Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1869–1915* [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008.
- Chinciński T., *Dominik Krysiński [1785–1853] na tle polskiej myśli liberalnej*, Toruń 2001.
- Dumała K., *Miasto nowoczesne w Królestwie Polskim* [w:] *Kultura miejska w Królestwie Polskim, część pierwsza 1815–1875*, red. A.M. Drexler, Warszawa 2001.
- Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1981.
- Dzierożyński D., *Rzecz o sądownictwie najwyższym, czyli o potrzebie przywrócenia zupełnego sądu kasacyjnego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1828.
- Gromadzka-Grzegorzewska M., *Narodziny polskich nauk administracyjnych*, Warszawa 1985.
- Koredczuk B., *Udział inteligencji prawniczej Królestwa Polskiego w kształtowaniu kultury książki (1815–1915)*, Wrocław 2011.
- Leśnodorski B., *Szkola Prawa i Nauk Administracyjnych w Księstwie Warszawskim* [w:] B. Leśnodorski, W. Sobociński, J. Sawicki, *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1963.
- Milewski S., Redzik A., *Themis i PHEME. Czasopiśmiennictwo prawnicze w Polsce do 1939 roku*, Warszawa 2011.
- Okolski A., *O sporach administracyjnych*, „*Ekonomista*” 1867.
- Paszowska M., *Nauka prawa karnego w środowisku Gazety Sądowej Warszawskiej [1873–1918]*, Warszawa 2010.
- Paszowska M., *Wydział Prawa i Administracji Szkoły Głównej Warszawskiej w latach 1862–1869* [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008.
- Pomianowski P.Z., *Początki polskiego czasopiśmiennictwa prawniczego. Seria pierwsza „Themis Polskiej”*, Warszawa 2015.
- Pol K., *Poczet Prawników Polskich XIX–XX w.*, Warszawa 2011.
- Posner S., *Zwiastun postępu*, „*Gazeta Sądowa Warszawska*” 1908, nr 21.
- Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008.
- Ranieri F., *Reception und Assimilation ausländischer Rechtsprechung, dargestellt am Beispiel des europäischen Einflusses der französischen Judikatur im 19. Jahrhundert*, „*Ius Commune*” 1977, t. VI.
- Rosner A., *Dzieje Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1808–1831* [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 2008.
- Schiller I., *Universitas Rossica. Koncepcja rosyjskiego uniwersytetu 1863–1917*, Warszawa 2008.
- Smyk G., *Administracja publiczna Królestwa Polskiego w latach 1865–1915*, Lublin 2011.
- Sobociński W., *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964.
- Sobociński W., *Jan Wincenty Bandtkie obrońcą Kodeksu Napoleona*, „*Rocznik Lubelski*” 1960, t. 3.
- Sobociński W., *Wydział Prawa w Uniwersytecie Warszawskim [1816–1831] i w Szkole Głównej [1862–1869]* [w:] B. Leśnodorski, W. Sobociński, J. Sawicki, *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1963.
- This A., *O sporach jurysdykcyjnych*, „*Themis Polska*” 1830, t. 8, poszyt 4.
- Tylbor S., *Próby reformy kodeksu cywilnego polskiego [1834–1854]*, Warszawa 1927.
- Witkowski W., *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski – wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001.

- Witkowski W., *August Heylman polskim prekursorem nauki administracji w drugiej połowie XIX stulecia* [w:] *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczałkowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków 2010.
- Witkowski W., *Dyskusja o jureksprudenckim wśród prawników Królestwa Polskiego* [w:] *Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce-Zielińskiej*, red. G. Bałtruszałtys, Warszawa 2000.
- Witkowski W., *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2012.
- Witkowski W., *Themis Polska – die erste polnische Rechtszeitschrift [1828–1830]* [w:] *Juristische Zeitschriften in Europa. Studien zur europäischen Rechtsgeschichte*, t. 214, Frankfurt am Main 2006.
- Witkowski W., *Nowe pokolenie prawników Królestwa Polskiego I połowy XIX wieku*, „Rejent” 2000, nr 4.
- Witkowski W., *Romuald Hube wobec prac ustawodawczych nad narodowym prawem cywilnym w Królestwie Polskim [1828–1830]*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, t. 19.
- Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, red. G. Bałtruszałtys, Warszawa 2008.